

# Andrzej Duda – biografia prawdziwa

25 grudnia 2018

Książka prof. Jerzego Roberta Nowaka nie jest właściwie biografią w pełnym tego słowa znaczeniu, ale bardziej komentarzem do politycznych poczynąń prezydenta III Rzeczypospolitej, zwłaszcza tych z ostatniego czasu. Autor bardzo często posługuje się cytataми pravicowych publicystów pisujących także na łamach przychylnych rządowi wydawnictw.

Jerzy Robert Nowak znany jest w kręgach prawicowo-narodowych jako autor i vlogger, często pojawia się w otoczeniu takich komentatorów jak Stanisław Michalkiewicz, Grzegorz Braun czy Witold Gadowski, tworzących swego rodzaju mały prawicowy salonik.

Czymś co rzuca się w oczy jest częste dość emocjonalne podejście do tematu co objawia się używaniem sformułowań charakterystycznych w pewnych kręgach komentatorów. Książka opisuje podejmowane przez Andrzeja Dudę decyzje, które wywoływały zdumienie i niezadowolenie nawet wśród prawicowego elektoratu jak np. sprawa zawetowania ustawy o sądownictwie, którą prof. Nowak pokazuje w świetle zdrady swoich wyborców, niełojalności wobec partii, która wypromowała krakowskiego prawnika i doprowadziła go do najwyższego urzędu w państwie. Zwraca on uwagę na próby lawirowania prezydenta pomiędzy różnego rodzaju środowiskami wyborców, przymilaniem się do elektoratu lewicowego czy wręcz postkomunistycznego kosztem tzw. wyborców patriotycznych. Krótko opisane jest także droga Dudy do fotela prezydenta oraz relacje z jego promotorami w ramach PiS.

Dużo miejsca poświęcone jest dość kontrowersyjnym osobom jakimi otacza się prezydent a jeszcze więcej, jego podejściu do kwestii polityki historycznej, którą PiS zdobył sobie głosy

wyborców patriotycznych. W tej kwestii autor krytykuje wiernopoddaną uległość prezydenta w stosunku do lobby żydowskiego i izraelskiego, jego łatwość przepraszenia w imieniu Polaków, która to cecha stanowi, niestety, tradycję polskich rządów, czy politykę odznaczeniową, która od lat budzi wśród Polaków niesmak. Niestety, równocześnie z krytyką odznaczonych osób o wątpliwych zasługach mamy do czynienia z festiwalem życzeń autora co do najwyższych odznaczeń w państwie a wśród ich odznaczonych chciałby widzieć, można powiedzieć swoich kolegów ze studia (występujących w tych samych mediach czy programach co autor), czyli np. Grzegorza Brauna, Stanisława Michalkiewicza czy Jana Pietrzaka. Nie ujmując im nic, przedstawione przez prof. Nowaka propozycje mają charakter życzeniowy wyglądający na wynikający nie tylko z ich dokonań ale i osobistych sympatii oraz pokrewieństwa światopoglądowego. Natomiast propozycja dekorowania orderami znanego komika Wojciecha Cejrowskiego, bezgranicznie zakochanego w reżimie izraelskim i Stanach Zjednoczonych wywołuje już lekki uśmiech, choć są to jedynie życzenia samego autora.

W książce przytoczone mamy konkretne sytuację jak np. wizytę prezydenta Dudy w USA i 40-minutową rozmowę za zamkniętymi drzwiami z Abrahamem Foxmanem, szefem Ligii Przeciwko Zniesławieniu (ADL), o treści której nigdy kancelaria prezydenta nie poinformowała polskiego społeczeństwa czy obściskiwanie się z opluwającym Polaków prezydentem Izraela Re'uwenem Riwlinem. Inną kwestią są przeprosiny za tzw. „pogrom kielecki”, które bez zająknięcia przeszły przez usta prezydenta, mimo, że jest to sprawa dawno już wyjaśniona, za którą Polacy nie powinni nikogo przepraszać. Podobnie jak były prezydent Aleksander Kwaśniewski przepraszaający w imieniu Polaków za niemiecką zbrodnię w Jedwabnem, tak obecny prezydent Duda przeprasza Żydów za komunistyczną prowokację w Kielcach. Posuwa się on nawet dalej, wystosował bowiem przeprosiny do tzw. emigrantów pomarcowych, czyli w dużej części stalinowskich, żydowskich katów i bandytów, których

prosił by „wybaczyli Rzeczpospolitej”. Ludzie ci, także mieszkając już w krajach Europy zachodniej, USA czy Izraelu, gdzie zapewniono im możliwość karier i dostatnie życie zrównani zostali a nawet wywyższeni ponad tych, którzy z ojczyzny uciekać musieli ze względu na realne prześladowania.

Jerzy Robert Nowak twierdzi, że wpływ na prożydowskość obecnego prezydenta może mieć osoba jego teścia, komunistycznego pisarza żydowskiego pochodzenia Juliana Kornhausera oraz wpływ jego żony, przez co portretuje nam prezydenta jako człowieka „miękkiego” i nieodpowiedniego w fotelu prezydenta państwa. Niemniej jednak pojawiają się także małe pochwały odnośnie polityki historycznej jak przywracanie pamięci o polskim podziemiu niepodległościowym, które robione było właśnie „pod elektorat” o patriotycznym nastawieniu. Czymś co zwróciło moją uwagę było to, że prof. Nowak nie wyraził osądu, który wydaje mi się uzasadniony a mianowicie, że poprzez zasłaniania się polskim patriotyzmem w kwestii gestów, Andrzej Duda jak i cała partia rządząca może okazać się jeszcze bardziej niebezpieczna, gdyż jest ona niesamowicie uległa wobec lobby roszczeniowego, izraelskich i żydowskich nacisków. Z jednej strony więc autor pisze, że prezydent Duda jest o wiele lepszy od kilku swoich poprzedników, co nie jest specjalnie trudnym osiągnięciem, dlatego, że potrafi przemawiać bez kartki, potrafi zachować się w różnych sytuacjach, popiera politykę historyczną i upamiętnianie polskich bohaterów, z drugiej jednak czytamy, że może on okazać się najgorszym ze wszystkich pod względem uległości wobec Żydów i ich postaw roszczeniowych, czego wiele przykładów opisuje ta książka. Czy nie jest więc tak, że Duda okazuje się lepszym jedynie od strony PR-owej? I jak pogodzić wychwalanie polskich bohaterów z jednej strony z promowaniem i odznaczaniem ich żydowskich oszczerców z drugiej?

Porównując prezydenturę Andrzeja Dudy z prezydenturą Lecha Kaczyńskiego prof. Nowak nie odniósł się też do wybitnie prożydowskiego stanowiska Lecha Kaczyńskiego w wielu

kwestiach. Krytykując Dudę za utajnione przed Polakami rozmowy z Foxmanem, prof. Nowak nie wspomina, że po latach oficjalnej nieobecności do działalności w Polsce żydowską, para-masońską lożę B'nai B'rith, której „zbrojnym ramieniem” jest organizacja Foxmana, zaprosił nie kto inny jak właśnie Lech Kaczyński i to on zapoczątkował tradycję urządzania w Pałacu Prezydenckim chanukowych imprez. A są to moim zdaniem informacje istotne, które dopełniłyby obrazu PiS-owskiej władzy i samego prezydenta Dudy, który deklaruje kontynuację linii Lecha Kaczyńskiego.

Książka pisana jest językiem publicystycznym, czyta się ją szybko, otrzymujemy zebrane w jednym miejscu konkretne przykłady niechlubnych zachowań głowy państwa, jego kłamstw wyliczonych w przedostatnim rozdziale oraz charakterystykę tego człowieka stworzoną przez autora. Jest to lektura podsumowująca to czego od początku powinni spodziewać się wszyscy, którzy nabrali się na PiS i „prezydenta dobrej zmiany”, także część tzw. narodowców, których urzekły gesty Dudy. Tym, którzy ciągle wierzą w „dobrą zmianę”, ciągle łapią się na puszczone do patriotów „oczka” lektura ta może w jakiś sposób pomóc. Od początku prezydentury Andrzeja Dudy prorządowe media zasypały nas bowiem zachwytem nad nim, a Polacy zasługują w końcu na prawdziwego reprezentanta a nie kogoś kto jest tylko PR-owo lepszy od miernego poprzednika a w takim samym stopniu szkodliwy.

Autorstwo: Ajwaj

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)